

PROTOKÓŁ NR XXVIII/2008
z obrad Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie Zdrój,
która odbyła się w dniu 17 czerwca 2008r. w godz. 15.00 – 18.45
w sali Rady Miasta

Ad. 1.

Otwarcie XXVIII Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodn. Rady Miasta

- Na moje ręce w dniu 12 czerwca 2008 roku wpłynął wniosek w sprawie zwołania Sesji nadzwyczajnej podpisany przez 6 radnych tj. Janusza Tarasiewicza, Andrzeja Matusiaka, Grzegorza Matusiaka, Tadeusza Sławika, Bronisława Winklera i Jerzego Lisa.

Wniosek stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

- Zgodnie z zapisami ustawy porządek zaproponowany przez wnioskodawców został przedłożony wszystkim radnym. Porządek obrad, który zaproponowali wnioskodawcy jest porządkiem dzisiejszej Sesji nadzwyczajnej.

Porządek obrad stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Otwarcia XXVIII Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta dokonała Przewodnicząca Rady Miasta – Alina Chojecka. Powitała zebranych i stwierdził, że obrady Sesji są prawomocne, ponieważ na Sesji jest wymagana liczba radnych. W Sesji udział wzięło 19 radnych. Udziału w Sesji nie wzięli radni – Fanciszek Franek, Wojciech Frank, Ryszard Piechoczek i Joanna Żmudzińska – usprawiedliwieni.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 2.

Wybór Komisji uchwał i wniosków.

Matusiak Andrzej

- W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam do pracy w komisji radnego Grzegorza Matusiaka – wyraził zgodę.

Przewodn. Rady Miasta

- Czy są jeszcze inne kandydatury? Nie widzę. Proszę Panie mecenasie powiedzieć, czy są przeszkody prawne, aby w Komisji uchwał i wniosków pracowała jedna osoba?

Lipień Andrzej

- Nie może jedna osoba pracować w Komisji uchwał i wniosków.

Przewodn. Rady Miasta

- Proszę , aby Przewodniczący Klubów Radnych zgłosili kandydatury do Komisji uchwał i wniosków.

Matusiak Andrzej

- W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam do pracy w komisji radnego Bronisława Winklera – wyraził zgodę.

Przewodn. Rady Miasta

- Czy są jeszcze inne kandydatury ? Nie widzę. Kto jest za przyjęciem proponowanego składu komisji uchwał i wniosków ?

za – 14, przeciw – 1, wstrzymujących się – 2

- Stwierdzam, że skład komisji uchwał i wniosków został przyjęty większością głosów.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad. 3.

Informacja Prezydenta Miasta w sprawie przebiegu inwestycji w kwartale ulic: Podhalańska – Cieszyńska – Małopolska – Mazowiecka oraz kosztów z tym związanych, które poniesie Miasto tytułem roszczeń (powody).

Prezydenta Miasta – Marian Janecki przedstawił informację w sprawie przebiegu inwestycji w kwartale ulic: Podhalańska, Cieszyńska, Małopolska i Mazowiecka w Jastrzębiu Zdroju.

Informacja stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Przewodn. Rady Miasta

- Dziękuję za przedstawienie informacji. Ogłaszam 5 minut przerwy.

PRZERWA: godz. 15.25 – 15.30

Mirecka Barbara

- Przedstawiła załączniki graficzne do informacji przedstawiające stan własnościowy kwartału inwestycyjnego oraz południowej części ul. Podhalańskiej oraz fragment projektu budowlanego dotyczącego przebudowy dróg.

Załączniki graficzne stanowią załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 4.

Dyskusja

Sławik Tadeusz

- Chciałbym zapytać o działkę nr 190/11 na łączniku. Czy tej działki dotyczą roszczenia?

Janecki Marian

- Tak. Proszę Państwa, żeby zbyć działkę to takie było przeświadczenie w roku 2005, musimy stwierdzić, czy dana działka nie jest obciążona zwrotami. Okazało się, że jest obciążona to zgodnie z ustawą wystąpiliśmy do dwóch osób, ponieważ stwierdziliśmy, że te dwie osoby są spadkobiercami. W terminie trzech miesięcy osoby powinny się wypowiedzieć, czy są zainteresowane zwrotem. Po upływie 3 miesięcy jeżeli nie wypowiedziały się, czyli ustawowo w tym przypadku działka jest czysta, czyli nie podlega zwrotowi. Dlatego też podjęliście Państwo uchwałę Rady Miasta o zbyciu tej działki. W lutym wystąpiła inna osoba, która stwierdziła, że ona jest również spadkobierczynią tej osoby wobec której wywłaszczono działkę i w związku z tym ta osoba wnosi o jej zwrot. W drugim piśmie osoba ta napisała, że według jej wiedzy jeszcze 27 innych osób jest objęte możliwością tego zwrotu, czyli są spadkobiercami. Skoro ta sprawa jest nieudokumentowana to my na jej wniosek wszczęliśmy postępowanie następnie je zawiesiliśmy dając im możliwość uregulowania spraw probierczych. Minął już rok i nie ma żadnych sygnałów, czy to zostało uporządkowane. Ustawa mówi, że w ciągu trzech lat sprawy spadkowe należy uregulować. Cały czas mówimy o ewentualnych roszczeniach bo żeby nastąpił zwrot tej działki to muszą wszyscy zainteresowani wystąpić z wnioskiem. Pamiętajmy o tych dwóch osobach, które nie skorzystały z tego prawa i kiedy nie uregulowane zostały sprawy własnościowe to w decyzji o zwrocie nie będzie się pytało tych dwóch osób ponieważ oni już zrezygnowali. Mówimy cały czas o ewentualnym zwrocie, który może nigdy nie nastąpić. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy czekamy minimum 3 lata i mówimy oczywiście Panu Bielaszce i RANK PROGRESS SA, że niestety ale musimy poczekać 3 lata potem będziemy tę inwestycję prowadzić. Czy taka ma być konkluzja tego? Nie. Robimy tę inwestycję ponieważ dla miasta jest to wielokrotnie większa korzyść. Jeżeli ponad 20 mln zł będą kosztowały inwestycje drogowe, które miasto nie będzie

wykonywać, jeżeli rocznie około 800 tys zł z tytułu podatków. Proszę zauważyć, że jeżeli w przyszłym roku udałoby się utworzyć, to będą dochody to my w ciągu roku czy dwóch lat jesteśmy w stanie pokryć ewentualne zwroty. Proszę pamiętać, że to będą również nowe miejsca pracy. Nie ma tu żadnego podtekstu ani machlojek.

Tarasiewicz Janusz

- Szanowni Państwo zanim rozpocznę swoje uzasadnienie do tego co się dzisiaj tutaj dzieje to chciałbym powiedzieć Panie Prezydencie, żeby takiej socjotechniki nie stosować, że wnioskodawcy są za blokowaniem inwestycji w mieście. W moim przekonaniu Pan dodaje to stwierdzenie między wierszami. Nikt z nas nie jest za blokowaniem. My chcemy tylko przejrzystości. Proszę Państwa 15 czerwca 2007 roku złożyłem interpelację, w której pisałem o obawach, jeżeli chodzi o ewentualne roszczenia. Obawiałem się, że w przyszłości mogą zostać naruszone interesy majątkowe miasta podałem przykład MiniMała. W odpowiedzi na interpelację z 26 czerwca 2007 roku jest krótka odpowiedź – *pozytywne uzgodnienia układu komunikacyjnego* – co nie wiele wynika z tej odpowiedzi. Jest również odpowiedź, *iż Urząd Miasta nie będzie się odnosił do Pana obaw i nieoficjalnych informacji, bo nie mamy w tym temacie wiedzy*. Pan Prezydent, czy ktoś z Urzędu Miasta wczoraj na dwóch połączonych Komisjach, była mowa o tym, że w lutym ubiegłego roku było już pewne, że będą roszczenia. W związku z tym zadaję pytanie, dlaczego w zeszłym roku nie było autopoprawki do budżetu miasta? Dlaczego w zeszłym roku nie zabezpieczono środków co by wyjaśniło wiele kwestii. Wczoraj dowiedzieliśmy się, że środki zostały zabezpieczone z MiniMała. Zapoznałem się z materiałami i z tego co wiem, to 17 kwietnia tego roku Zarządzeniem Prezydenta Miasta jest przesunięcie tych środków z MiniMała w stronę ul. Podhalańskiej. Czyli moje ewentualne nieuzasadnione i niesprawdzone informacje niestety, niestety zaznaczam potwierdziły się i chyba po raz kolejny. Tu nie chodzi o żadne prorocтва. Wystarczy przewidywać i być radnym z powołania i przewidywać to co może się wydarzyć w przyszłości. Na Komisji Rewizyjnej składałem wniosek, aby ten temat przeanalizować, tuż po Komisji wszyscy radni mieli materiał w swoich skrytkach mówiący o rozbieżnościach w odpowiedziach na składane moje interpelacje. Jak Państwo wiecie pierwsza moja interpelacja, jest następstwem złożenia kolejnych interpelacji. Wszystkich interpelacji było 5 w tym temacie do czasu kiedy się okazało, że jest kwota i moje nieuzasadnione przypuszczenia się potwierdziły, to zbulwersowało grupę radnych, którzy ten wniosek o zwołanie Sesji zgłosili. Wczoraj próbowałem zadawać pytania na połączonych Komisjach i nie potrafiono mi na nie odpowiedzieć. Pokazano projekt do realizacji. Nie potrafiono powiedzieć, kiedy został zatwierdzony i opracowany. Nie potrafiono mi podać podstawowych informacji na dwóch połączonych Komisjach. Wczoraj również padła informacja, że dzisiaj daliśmy zgodę na umowę dzierżawy. Dlaczego wczoraj? Skoro w lutym 2007 roku już było wiadomo, że roszczenia będą potwierdzone, to dlaczego nie zabezpieczono wówczas środków finansowych? Dlaczego tak pokrętnie odpowiadano na składane przeze mnie interpelacje. Szanowni Państwo po to chcemy, aby ta przejrzystość była. Nikt nie chce blokować jakichkolwiek inwestycji. Dalecy jesteśmy od blokowania czegokolwiek mimo iż inaczej nas przedstawia się w mieście. Chcemy, aby wniosek został przegłosowany, aby to osoba bezstronna – biegły ocenił, czy nie zostały naruszone. Taki wniosek będzie w następnym punkcie do przegłosowania.

Wniosek zostanie odczytany.

Janecki Marian

- Proszę Państwa rzeczywiście wczoraj były połączone dwie Komisje, prosiłem żeby tam zadawać pytania, ponieważ uważałem, że ta Sesja jest niepotrzebna i szkoda czasu. Co do uzgodnień o które Pan pytał – jest 13 dat i złożymy to do protokołu. Jeżeli te daty są tak ważne to złożymy to do protokołu. Proszę Państwa nikt nie chce blokować tej inwestycji rozumiem, że są takie stwierdzenia. Dwie osoby mogą wymienić z tych osób, które się podpisały jest to Pan radny Tarasiewicz i Pan radny Sławik i niech Pan nie mówi, że Pan jest za inwestycją, bo my Pana znamy z blokowania i demonstracji, które Pan prowadził. Proszę Państwa 3 mln zł było wpisane w MiniMał, kiedy były sprawy sądowe ale nie ma takiej potrzeby tej kwoty wpisywać na tę ewentualność. Teren objęty jest wnioskiem o zwrot obejmuje w tym obszarze również Jar Południowy. Jeżeli się okaże, że Jar Południowy decyzją Prezydenta Miasta Tychów będzie oddany byłym właścicielom, to wtedy musimy znaleźć pieniądze ale dzisiaj nie mamy takiego obowiązku zabezpieczenia środków w budżecie ponieważ nie ma decyzji. Nie ma żadnego obowiązku prawnego, żeby te kwoty zabezpieczyć. Jeżeli otrzymał Pan taką odpowiedź na interpelację, nie pierwszy i nie ostatni raz zadaje Pan tysiące innych interpelacji a przecież wystarczyło przyjść do mnie, czy do pana Prezydenta Baradzieja. Jeżeli ma Pan wątpliwości to można było je wyjaśnić a nie zwoływać Sesję nadzwyczajną. Rozumiem, że Rada Miasta działa również w charakterze politycznym i to jest najlepszy sposób aby pokazać siebie. Jest Sesja są media i będą o nas pisać, tylko w jakim świetle będą nas pokazywać? Proszę sobie to również w swojej świadomości zapisać, że tak jesteśmy przedstawiani. Ja mam o to pretensje, nie o to, że pytacie, bo my jesteśmy po to, żeby udzielać odpowiedzi tylko po to, że robi się spektakle polityczne i medialne po to, żeby ciągle siebie pokazywać.

Sławik Tadeusz

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo! Pytanie, dlaczego Sesja nadzwyczajna? W dużej części odpowiedzi na to pytanie udzielił radny Janusz Tarasiewicz. Pierwszą interpelację w tej sprawie złożył na początku czerwca 2007 roku. W sumie złożył 5 interpelacji w tej sprawie. Mając na uwadze fakt jaki miał miejsce w związku z inwestycją w centrum dla MiniMała gdzie doszło do ewenementu, kiedy to miasto dopłaciło do inwestycji wielkopowierzchniowej. Zapoznałem się szczegółowo z wszystkimi interpelacjami i odpowiedziami w tej sprawie. Co wynika z tych pytań radnego?

Janecki Marian

- Proszę odczytać, aby była przejrzystość.

Sławik Tadeusz

- Pani Przewodnicząca, czy mogę kontynuować?

Przewodn. Rady Miasta

- Jak najbardziej. Jeżeli są to ważne informacje to proszę je przedstawić. Po to się dzisiaj spotkaliśmy, aby zapoznać się z tematem.

Sławik Tadeusz

- Jeżeli będzie taka wola to oczywiście informacja zostanie odczytana przez inną osobę. Padły zasadnicze pytania, czy są zagrożenia dla budżetu miasta? Skąd te pytania? Rada jest organem stanowiącym i kontrolnym. Jeśli radny ma informację, że mogą być zagrożenia, to zadaje pytania. Prezydent Miasta w swojej odpowiedzi twierdzi, że nie ma zagrożeń i oburza się, że radny zadaje takie pytania. W miarę upływu czasu padają kolejne pytania. Prezydent Miasta dalej odpowiada, że nie widzi żadnych zagrożeń. Prezydent Miasta zasłania się KPA, nie udzielając informacji radnemu, który bacznie przygląda się finansom publicznym. Ostatecznie po odpowiedzi na kolejną interpelację okazuje się, że jednak są zagrożenia dla budżetu miasta. Ta sprawa może Miasto kosztować 1 450 000 zł. Jeśli przez ponad rok radny zadaje pytania i nie uzyskuje informacji nie pełne to jaki jest sposób na to, aby uzyskać informację. W tej sprawie zostało zwołane posiedzenie dwóch Komisji Rady Miasta. Co zobaczyliśmy na tym posiedzeniu? To posiedzenie zostało złożone z datą wyprzedzającą. Czy zostały przygotowane jakiekolwiek materiały? Nie. Był przedstawiony projekt. Materiałów nie było. Dzisiaj godzinę przed Sesją materiały dopiero zostały dostarczone do skrytek radnych. Myślę, że dają dobry obraz. Myślę, że gdybyśmy otrzymali wcześniej te materiały sądzę, że znacznie większej części pytań nie byłoby. Proszę o wyciągnięcie wniosków z takich sytuacji. Jeżeli są pytania radnych to proszę ich nie unikać. Proszę odpowiadać precyzyjnie. Oczywiście, że inwestycja zostanie przeprowadzona ale dlaczego Miasto za to ma płacić. Jest to na drodze wewnętrznej, drodze prywatnej. Dlaczego Miasto ma ponosić te koszty? Proszę działać tak, aby to nie Miasto ponosiło koszty. Dlaczego ta inwestycja ma obciążać koszty budżetu miasta? Powodem zwołania dzisiejszej Sesji był brak informacji. Dziękuję.

Przewodn. Rady Miasta

- Panie Prezydencie, Szanowni państwo! Cały czas mówimy o dwóch sprawach. Proponuję, aby te zagadnienia oddzielić. Jedno zagadnienie dotyczy tego, co poniesie inwestor, czyli nakładów na układ komunikacyjny. Przyjęłam wiadomości, które były wczoraj przekazywane na posiedzeniu Komisji. Jest stosowne porozumienie zawarte przez trzy strony. W porozumieniu jest napisane, że inwestorzy wyłożą środki finansowe na wykonanie układu komunikacyjnego, który bezpośrednio jest związany z prowadzoną inwestycją. Nie rozumiem jednej rzeczy, dlaczego Pan Prezydent, który mówi o ewentualnej spłacie roszczeń spadkobiercom. Sprawa zostanie rozpatrzona jeżeli zostaną dowiedzione, że właściciele czy spadkobiercy właścicieli zgodnie z prawem będą mogli otrzymać te tereny, to pytam, jak to Miasto nie wypłaci im odszkodowania? Wszystko będzie zgodnie z prawem. Znalazł się właściciel, zostało to dowiedzione przed odpowiednią instytucją i nie ważne czy nam się podoba czy nie, my mamy zwrócić im to co im się należy. Apelowałabym o coś innego. Można to porozumienie szczegółowo przeanalizować i zapoznać się. Apeluję o rozdzielenie dwóch spraw.

Janecki Marian

- Wczoraj na posiedzeniu wspólnych Komisji wyraźnie mówiliśmy o tym, że ten łącznik nie jest drogą wewnętrzną, tylko jest drogą publiczną. W moim wystąpieniu również o tym mówiłem. To nie jest tak, że ktoś buduje na działce naszej miejskiej drogę prywatną. Wczoraj to mówiłem. Prosiłem, abyście

Państwo wczoraj zadawali pytania. Pan radny Tarasiewicz powiedział nie, zaczeka na Sesję. Więc czekam na pytania. Problem jest w tym, że 6 radnych jest niedoinformowanych a 17 radnych jest doinformowanych. Dlatego mamy Sesję nadzwyczajną. Należało zorganizować spotkanie Klubu Radnych PiS z Prezydentem Miasta po to, aby sprawę wyjaśnić. Rozumiem, że jest inny cel tej Sesji. Sprawa MiniMal – 5,5 mln zł za tyle sprzedano działkę pod MiniMal. Dzisiaj te roszczenia, które kiedyś były na 3 mln zł dzisiaj mogą zejść na 1 mln zł. To proszę powiedzieć jaki jest zysk Miasta na tym? 10 lat temu sprzedano za 5,5 mln zł. MiniMal płaci podatki już 10 lat. Jak to wszystko zsumujemy, to trzeba powiedzieć, że dobra inwestycja została wykonana. Prokurator to umorzył. Wiem, że to kogoś boli, że to się nie udało, że prokurator miał inne zdanie niż wnioskodawca. To też jest kolejny powód, żeby zaistnieć w mediach. To jest ten główny problem. Jeżeli w tym mieście są prowadzone decyzje o zwrotach, to jak już powiedziałem byłem za bardzo papieski, ponieważ nic tutaj nie powinno być zapisane. Jeżeli okaże się, że Jar Południowy będzie do zwrotu, to co wtedy? Jeżeli jest decyzja, to albo odwołujemy się albo musimy wypłacić odszkodowanie. Kogo to jest wina? Ani Państwa ani moja. Takie są przepisy prawa. Proszę popatrzeć na inwestycję w strefie centrum. Inwestor, który dysponuje ogromnym kapitałem i jest jeden problem zwrotów. Na skrzyżowaniu Porozumień Jastrzębskich, ul. Wrocławskiej, ul. Warszawskiej, chyba 5 arów jest objętych zwrotem. Prowadził tę decyzję Prezydent Rybnika. W międzyczasie ta osoba, która zwróciła się o ten zwrot zmarła. Są problemy spadkowe. Idąc w tym kierunku jaki Państwo proponujecie wstrzymajmy tę inwestycję i 11 ha nie zagospodarowujemy, inwestor niech zaczeka, bo mamy 5 arów nieuregulowanych i chociażbym na głowie stanął to nie jestem w stanie tego przyspieszyć. Jeżeli wskazuję Państwu, że zabezpieczmy 50 ty. zł na ewentualne odszkodowania, to tak przy ogromnej inwestycji nie ma o czym mówić. To nie jest podstawa do tego, aby tej inwestycji nie robić. Dlaczego budowane są stadiony na EURO? Takie są przepisy prawa w Polsce.

Tarasiewicz Janusz

- Nie będę odczytywał swoich interpelacji ponieważ to nie jest moim zamysłem. W uzasadnieniu do wniosku o zwołanie Sesji nadzwyczajnej jasno jest napisane o co w tym wszystkim chodziło. We wrześniu 2007 roku zwróciłem się przy składanej interpelacji z prośbą o załączenie mapek wspomnianego terenu z zaznaczeniem miejsc, których zasygnalizowany problem dotyczy. W odpowiedzi otrzymałem art. 73 § 1 KPA, że to tylko strony mają prawo do wyglądu. Dzisiaj chciałbym pomówić o tym problemie, Pana Panie Prezydencie. Czy dzisiaj pokazując nam mapki nie naruszył Pan tym samym art. 73 § 1 KPA? Można było to zrobić rok temu, kiedy się o to ubiegałem. Szanowni Państwo wniosek odsunie wszelkie cienie podejrzenia i wyjaśni sprawę do końca.

Janecki Marian

- Chciałbym odpowiedzieć jeszcze na jedno stwierdzenie, które przedstawił Pan radny Sławik. Mamy dużo czasu proponuję, aby przeczytać wszystkie interpelacje i odpowiedzi na nie. W wypowiedzi usłyszałem sugestie, że są jakieś niedomówienia. Proszę odczytać interpelacje wraz z odpowiedziami. Radni to oceniają. Powołanie biegłego, to znaczy jakie zarzuty Państwo stawiacie? Co jest nieprawidłowo zrobione? Jeszcze jedno pytanie, kto zapłaci za powołanie biegłego?

Sobczyński Leopold

- Szanowni Państwo! Czy to jest spektakl, czy merytoryczna dyskusja? Aby się o tym przekonać zapytam się Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, ile zostało złożonych wniosków o kontrolę? Komisja Rewizyjna jest Komisją przez którą takie rzeczy powinny w pierwszej kolejności przechodzić. O co w tym mieście chodzi? O chucpę czy o merytoryczną pracę? Pan radny powiedział, że jest z powołania, ale trzeba mieć wiedzę i trzeba się edukować. Za chwilę będą zarzuty, że do tego miasta nie przychodzą inwestorzy. Wczoraj na Komisji dokładnie wytłumaczono temat. Jeżeli nie ma się wiedzy. Proszę Państwa kiedyś prowadziłem działalność gospodarczą. Robiłem instalację elektryczną u inwestorów prywatnych, państwowych. Przez 20 lat ćwiczyłem i wiem jak wyglądają negocjacje. Wiem jakie trzeba prowadzić rozmowy i uzgodnienia. Ja wiem, że to jest problem, ale problemy trzeba rozwiązywać. Jak ktoś nic nie robi, to nie robi błędów. Jak wszystko będziemy nagłaśniać, to za chwilę ci sami radni wystąpią z zarzutami, że inwestorzy do Jastrzębia nie przyjeżdżają. Ja bym do takiego miasta gdzie coś się ciągle dzieje nie chciał przyjechać i inwestować. Ostatnio byliśmy na Słowacji. Muszę Państwu powiedzieć, że na Słowacji gdzie byliśmy miasto przygotowało wszystko. Za chwilę dojdzie do tego, że nasze miasto będzie musiało zainwestować we wszystko. Miasto będzie musiało przygotować gotowy plac pod budowę dla inwestora. Proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o odpowiedź na moje pytanie.

Rutkowski Zbigniew

- Proszę Państwa zacznę od dokumentu, który otrzymaliśmy na Sesję.

Sobczyński Leopold

- Panie Przewodniczący zadałem pytanie.

Rutkowski Zbigniew

- Na pytanie oczywiście odpowiem. W tym dokumencie jest zapis - *w trosce o finanse i o przejrzystość. Jako radni Rady Miasta Jastrzębie Zdrój uważamy, że samorząd musi cechować przejrzystość w działaniu. Wyjaśnienia Pana Prezydenta pozwolą na obiektywną ocenę podjętego zagadnienia. W naszym przekonaniu, opisane powyżej zagadnienia wskazują, iż władza wykonawcza (Prezydent Miasta) nie liczy się z interesem majątkowym miasta, co uznajemy za niedopuszczalne.* Czyli już Państwo we wstępie wskazaliście wyrok. Co by Prezydent nie powiedział i jakie by nie były wyjaśnienia naczelników, czy wydziałów to i tak to jest nie do przyjęcia. Rozumiem, że jest to dokument wiarygodny ponieważ podpisali go tzw. radni z powołania. Wracając do tematu dzisiejszej Sesji, czy wiecie Państwo jak powstaje mapa produkcyjna Polski? Nie wiecie. Powstaje na podstawie takich Sesji jak ta dzisiejsza i na podstawie przekazu mediów. Mieliśmy taką sytuację gdzie tutaj na tej sali oskarżono nas. To była inspiracja części tych osób, które są podpisane na tej liście. Oskarżeni byliśmy o to, że radni i Prezydent wzięli 100 tys. dolarów. Była to Pani, która mianowała się Rzecznikiem Obrony Bezrobotnych. Sprawa trafiła do sądu. Pani płakała i przepraszała, twierdziła, że była zainspirowana przez niewłaściwe osoby. Proszę Państwa to co dzisiaj słyszymy jest ciąg dalszy. Jeżeli chodzi o temat Podhalańskiej to pamiętamy paprotki, protesty i wszystkie blokady. Teraz to jest pod auspicjami *troski o finanse publiczne*. Proszę Państwa inwestorzy będą nas omijać szerokim kołem. To co Państwo robicie jest ewenementem na

skalę ogólnopolską. Nigdzie w żadnym mieście nie ma tak, że część Rady działa przeciwko swojemu miastu. Działa przeciwko swoim mieszkańcom. Działa przeciwko interesowi publicznemu. Wracając do Komisji Rewizyjnej to jest inny temat. W maju Pan radny Janusz Tarasiewicz próbował zainspirować nas do powołania biegłego przekazując nam interpelacje i odpowiedzi na interpelacje. Miały one spowodować to, że Komisja Rewizyjna w trybie nagłym miała się spotkać na Sesji majowej i podjąć wniosek o to, żeby przedstawić to na Sesji i przegłosować powołanie biegłego. Uznałem, że tryb jest zbyt nagły poza tym on nie wynika z procedowania jeżeli chodzi o nasz Statut. Powinniście Państwo się zapoznać jeżeli chodzi o tryb i sposób postępowania w tego rodzaju sytuacjach. Uznałem, że możemy wrócić do tego tematu w miesiącu czerwcu na to Pan Tarasiewicz powiedział, że będzie za późno. Na co za późno? Ten nagły tryb spowodował to, że właśnie chodziło o zainteresowanie mediów. To, że ja mam teraz cztery mikrofony a nie jeden, że są dwie kamery a nie jedna. Będzie takie zainteresowanie, które spowoduje, to że Prezydent stanie do raportu, wytłumaczył tak jak wytłumaczył, media przedstawią to ze swoim komentarzem i znowu się okaże, że w Jastrzębiu jest afera ponieważ Podhalańska budowana jest źle z naruszeniem finansów publicznych i w ogóle jest „masakra” tak jak to mówi Doda. Wracając Panie radny Sobczyński do pytania. Odpowiem tak nie było takiego wniosku. Wniosek był rzucony ad hock po to, żeby zrobić jakiś szum medialny. Jestem radnym trzecią kadencję, dieta nasza jest płacona z pieniędzy podatników. W trosce o interes podatników powinniśmy ze starannością nad tym wszystkim procedować. Nie może być tak, że szukamy ujęcia dla naszych kompleksów, niespełnionych marzeń czy czegoś co pozwoli nam zaistnieć już na przyszłą kadencję. Uważam, że po raz kolejny ta szóstka mogłaby się ubrać w koszulkę angielskiego sędziego, który podyktował nam 11-stkę na EURO 2008 i popełnił w tym momencie ten niewybaczalny błąd za który jak powiedział Donald Tusk tylko można zabić.

Sobczyński Leopold

- Proszę odpowiedzieć na pytanie. Czy dwie osoby, które są członkami Komisji Rewizyjnej złożyły jakikolwiek wniosek o jakąkolwiek kontrolę.

Rutkowski Zbigniew

- Jeden z tych dwóch, o których Pan pyta bywa rzadko na Komisji Rewizyjnej i nie mogę sobie przypomnieć nawet jego twarzy nie mówiąc już o wnioskach. Natomiast jeżeli chodzi o drugą osobę no to są wnioski takie jak mówiłem przed chwilą rzucone w pośpiechu bez kontroli zlecone i analizy. Jeżeli chodzi o biegłego to państwo wiecie, że jesteśmy na etapie szukania biegłego. Nad tą sprawą z przerwami Komisja Rewizyjna pracowała kilkanaście miesięcy jeżeli chodzi o sprzedaż wtórną mieszkań. To nie jest tak, że w kularach daje się odpowiedź na interpelację i mówi się, że może powołamy biegłego. Nie, to jest procedowanie wielomiesięczne. To nie może być tak, że chcemy zaistnieć medialnie i publicznie tylko dlatego, że dokopujemy jednej, drugiej, czy trzeciej osobie. Proszę Państwa nie, to się nie wraca to już było, to jest przeszłość.

Przewodn. Rady Miasta

- Proszę powiedzieć, czy stosowny wniosek został przegłosowany na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

Rutkowski Zbigniew

- Jaki wniosek?

Przewodn. Rady Miasta

- Wniosek o powołanie biegłego, bądź o kontrolę zleconą?

Rutkowski Zbigniew

- Dzisiaj rano odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej. W porządku obrad Komisji był punkt wolne głosy i wnioski i nikt czegoś takiego nie zgłosił.

Przewodn. Rady Miasta

- Dziękuję. Proszę radny Jerzy Lis.

Lis Jerzy

- Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Jeden z tych nieoduczonych według niektórych radnych, jako ten który również złożył wniosek i podpisał się pod nim zadaje jedno pytanie Panu Prezydentowi. Czy jeżeli Pan Prezydent odpowiedziałby właściwie na pierwszą interpelację jaka była w tej sprawie złożona z pełną wiedzą, z pełną świadomością, czy dzisiaj ta Sesja by się odbywała? Nie odbywałaby się. Niewolno lekceważyć Rady, trzeba udzielać pełnych i jasnych odpowiedzi. Jeżeli chodzi o Pana radnego Sobczyńskiego, który martwi się o wielkie technologie. Powołaliśmy Park Technologiczny z udziałem Akademii Technicznej Politechniki Śląskiej. Co mamy? Nic nie mamy bo tak się pracuje w tym mieście. Jeżeli nie będziemy pracować, to takie będziemy mieli efekty. Jeżeli radni składają wniosek to nie po , żeby ich „opierniczać” za przeproszeniem tylko wysłuchać. Mam cztery pytania. Pierwsze – porównanie zagęszczenia dróg trzeciej szyby przy ul. Wodzisławskiej ponad 10 ha gruntów tylko jeden zjazd będący wyjazdem. Pomimo tego, że Komisja Polityki Gospodarczej i Bezrobocia wnioskuje o to. Natomiast na terenie ul. Podhalańskiej w tym kompleksie inwestycyjnym okazuje się, że dróg jest więcej niż terenów inwestycyjnych. Zajmują prawie taką samą powierzchnię jak tereny pod inwestycje. To jest już kuriozalne rozwiązanie. Drugie pytanie - dlaczego działka o nieuregulowanym stanie prawnym, która miała pozostać naturalnym pasem zieleni oddzielającym poszczególne hipermarkety stała się momentalnie drogą przelotową. Okazało się, że jest to bardzo ważny element stanowiący łącznik pomiędzy ul. Małopolską a ul. Podhalańską. Co spowodowało zmianę decyzji Miasta i podjęcie uchwały o budowie całej drogi. Dlaczego nie poinformowano Rady przed zatwierdzeniem tego planu, że planowane rozwiązanie komunikacyjne przebiega po terenach nieuregulowanych prawnie, że będą przedmiotem sporów. Działki nie wykupią inwestorzy tylko Miasto i to Miasto będzie inwestorem. Jaki ma cel ten łącznik? Określamy tutaj, że jest to droga publiczna, że jest to zadanie własne Miasta, że to Miasto wykona. Nie wiem, czy mieszkańcy ul. Wielkopolskiej i ul. Małopolskiej potrzebują łączyć się z ul. Podhalańską. Następna sprawa, czy przeprowadzono badanie przepływu ruchu pojazdów i czy przy zostawieniu drogi po zainstalowaniu świateł przy wjeździe do ulicy stanowiącej łącznik pomiędzy ul. Mazowiecką i ul. Podhalańską nie zablokujemy ul. Podhalańskiej? Okaże się, że z jednego ronda nie będziemy mogli wyjechać a na ul. Podhalańską z ul. Mazowieckiej nie będziemy potrafili wjechać. Czy to zostało uwzględnione i zrealizowane? Uważam, że trzeba myśleć przyszłościowo. Wczoraj na połączonych Komisjach okazało się, że radni nie posiadają podstawowych materiałów umożliwiających

podejmowanie jakiegokolwiek merytorycznej dyskusji. Mogliśmy tylko pytać. Miałem do dyspozycji cztery odpowiedzi na interpelacje jakie zostały udzielone Panu radnemu Tarasiewiczowi. W piątek pojawia się 1 500 000 zł na zabezpieczenie roszczeń. Jako radny nie będę chodził do Prezydenta Miasta i prosił o wyjaśnienia. Mam od tego Komisje i Sesje Rady Miasta. Rozumiem, że Pan Prezydent mając większość w Radzie próbuje w jakimś sensie obrażać niektórych radnych. Ja tę obrazę odebrałem wypowiedzią Pana Prezydenta, jaka została zamieszczona w internecie – *Ci ludzie jeszcze nic dobrego nie zrobili dla naszego Miasta zamiast proponować jakieś ciekawe projekty to wszędzie dopatrują się przekrętów. W żaden inny sposób nie potrafią zaistnieć więc zwołują Sesję nadzwyczajną.* Twierdzę, że Sesja nadzwyczajna jest po to, aby wyjaśnić problemy a nie po to, żeby nagłaśniać temat. Jeżeli media wiedziałyby o tej sprawie, to na pewno by ich tu nie było. To nie jest gra pod publiczność, tylko gra o wyjaśnienie tematu i przedstawienie naszym mieszkańcom w jaki sposób są rozwiązywane. Dziękuję.

Tarasiewicz Janusz

- Szanowni Państwo! Być może przedstawiono wam to co chcieliście usłyszeć. Zacytuję z 20 maja br. protokół z Komisji Rewizyjnej. *Chciałbym zgłosić wniosek o kontrolę doraźną co dzieje się w przypadku ul. Podhalańskiej. Ostatnia moja interpelacja brzmiała, gdzie przewidywane jest zabezpieczenie środków finansowych na ewentualne roszczenie w związku z rozpoczętą inwestycją w kwartale ulic Podhalańska...Uzasadniam to tym, że zabezpieczono środki w kwocie 1 450 000 zł między innymi na ul. Podhalańską. Pan Zbigniew Rutkowski – Proszę podać celowość kontroli. Janusz Tarasiewicz – Uważam, że taka kontrola powinna się odbyć po to by nie doszło do takiej sytuacji jaka miała miejsce z MiniMalem. Czy to nie jest wystarczający powód? Pan Rutkowski – Jeżeli Komisja miałaby taki wniosek wystosować, to dobrze byłoby aby Komisja zapoznała się dokumentami, które Pan radny posiada. Jeszcze w trakcie Komisji zostały złożone dokumenty. Zaraz po zakończeniu Komisji wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej mieli w swoich skrytkach dokumenty. Pan Zbigniew Rutkowski zaproponował, aby w przerwie Sesji Komisja Rewizyjna się odbyła po zapoznaniu się z dokumentami. Pan Rutkowski owszem zwołał tę Komisję, gdzie okazało się, że nie było kworum a to tylko dlatego, że nie było na Komisji koalicjantów. Mówię to z pełną odpowiedzialnością. Jeden z radnych powiedział, że nie miał czasu przeczytać tych materiałów. Nie istotne co, kto i jak? Wiem o co wnioskuje i wiem czego oczekuję. Proszę nie kłaść akcentu na ośmieszanie radnych. Naszym prawem jako radnych jest możliwość zwołania Sesji nadzwyczajnej w kierunku wyjaśnienia wszelkich wątpliwości. Dziękuję radnemu Jerzemu Lisowi za to, że potrafił powiedzieć to co myśli. Gdyby pierwsza odpowiedź była precyzyjna nie byłoby dzisiaj Sesji nadzwyczajnej w tymże temacie. Dziękuję.*

Przewodn. Rady Miasta

- Byłabym bardziej konsekwentna i doprowadziła do tego, że złożony przeze mnie wniosek byłby przegłosowany. Z tego co wiem, to było kworum na Komisji.

Rutkowski Zbigniew

- Komisja odbyła się w przerwie Sesji w miesiącu maju. Na tej Komisji byłem obecny ja, radny Tarasiewicz, radny Gałuszka, radny Matusiak. Rozmawialiśmy na temat wniosku o powołanie biegłego na podstawie interpelacji. Abstrahując

od tego, czy ktoś się zapoznał, czy nie. To nie taka jest procedura. Pewne standardy prawne mówią o tym, że bazujemy na ustawie i Statucie Miasta. To nie jest tak, że Rutkowski, Kowalski czy Nowak wyjmie odpowiednią interpelację i powie powołajmy biegłego. Powołanie biegłego to jest bardzo poważna sprawa i trwa kilka bądź kilkanaście miesięcy. Nie może być tak, że z dnia na dzień powołujemy biegłego tylko dlatego, że ktoś jest niezadowolony z odpowiedzi na interpelację. Protestuję Panie radny, że w tym momencie wygląda na to, że była jakaś zła wola ze strony Komisji. Była dzisiaj okazja, mieliśmy Komisję Rewizyjną i myślałem, że na tej Komisji Pan radny Tarasiewicz swój wniosek ponowi. Byliśmy dzisiaj prawie w komplecie. Nie pamiętam, aby w ciągu trzech kadencji zdarzyło się tak, aby w ten sposób powoływać biegłego, czyli w kuluarach Sesji.

Tarasiewicz Janusz

- Panie radny bardzo proszę, jeżeli Pan mówi coś z mównicy to , żeby Pan przynajmniej z prawdą się nie mijał, bo nie wnioskowałem na Komisji Rewizyjnej o powołanie biegłego i doskonale Pan wie. W protokole wyraźnie jest napisane, że wnioskowałem o kontrolę doraźną. Proszę czytać to za czym pan głosował.

Rutkowski Zbigniew

- To był wniosek o kontrolę doraźną?

Tarasiewicz Janusz

- Oczywiście. A co odczytałem. *Chciałbym zgłosić wniosek o kontrolę doraźną.* Nie ma mowy na temat powołania biegłego.

Rutkowski Zbigniew

- To była Pańska konkluzja a nie wniosek. Nie miało to przełożenia na głosowanie.

Przewodn. Rady Miasta

- Wniosek nie został przegłosowany.

Tarasiewicz Janusz

- Nie mogłem dzisiaj zawnosić, ponieważ nie było dokumentów. Materiały zostały dostarczone na krótko przed Sesją. Wszyscy doskonale wiemy, że znalazły się w skrytkach o godz. 13.00.

Rutkowski Zbigniew

- Dla mnie dokumentem nie jest pytanie i odpowiedź na interpelację. Komisja Rewizyjna pracuje na innych standardach. Takich wniosków może być bardzo dużo. Sprawa jest zbyt poważna, żeby w tym momencie w ten sposób decydować i procedować na tym co otrzymał i z czego nie jest zadowolony Pan radny Tarasiewicz.

Przewodn. Rady Miasta

- Panie radny Tarasiewicz mam troszkę inną propozycję. Dzisiaj uzyskaliśmy kompletną wiedzę na temat inwestycji, która zaczęła być realizowana w tych kwartałach ulic. Będziecie Państwo konstruować plan pracy na II półrocze 2008

roku. Czy nie byłoby dobrze, aby Pan zaproponował Komisji Rewizyjnej, żeby się przyjrzała tej sprawie. Jeżeli po przeprowadzonej kontroli Państwo uznacie, że jest potrzeba powołania biegłego to myślę, że nigdy nie jest za późno, aby do tego wrócić.

Rutkowski Zbigniew

- Dzisiaj ustalaliśmy plan pracy na II półroczu Komisji Rewizyjnej i nie słyszałem, żeby ten temat był przedmiotem kontroli.

Sobczyński Leopold

- Zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji. Sprawy zostały wyjaśnione albo nie zostały. Uważam, że w tej chwili prowadzimy jakąś polemikę. Zgłaszam wniosek o zakończenie dyskusji.

Janecki Marian

- Chciałbym odnieść się do pytań Pana radnego Jerzego Lisa. Proszę, aby zostały odczytane interpelacje jak również odpowiedzi na nie. Dlatego proszę o odczytanie, ponieważ są zarzuty, że nie ma odpowiedzi. Uważam, że dobrze byłoby odczytać interpelację i odpowiedzi na nią. Panie radny Lis Pan głosował za planem zagospodarowania przestrzennego na ul. Podhalańskiej i myślę, że był Pan świadomy tego jaki Pan plan głosuje. Wiedział Pan jakie są wpisane wjazdy i wyjazdy na tym obszarze, że jest to droga wewnętrzna. Proszę Państwa, żeby wydać pozwolenie na budowę to musi być zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. Nie wracajmy dzisiaj do tego, ponieważ wszystkie Komisje Rady Miasta zajmowały się tym tematem. Droga publiczna powinna być przez nas utrzymywana. Proszę Państwa wszystko organizowaliśmy, badanie ruchu pod kątem pojawienia się nowych obiektów wielkopowierzchniowych. To jest najważniejsze jak to wpływa w tym obszarze na ruch samochodów, który się pojawi osobowych jak i ciężarów. To jest wszystko rozpisane w tym projekcie budowlanym. Takie badania były konieczne bez takich badań nie można projektu zatwierdzić i wydać pozwolenie na budowę. Zrozumiałem z Pana wypowiedzi, że najlepiej nie budować, niech zostanie tak jak jest. Nie skorelowano części południowej. Proszę Państwa to się pojawiło dopiero trzy, cztery dni temu i nie może być objęte projektem technicznym tej drogi, którą żeśmy pokazywali. Może być ale trzeba całą procedurę powtórzyć ale trwa to rok albo i dłużej. Jeżeli popatrzymy na system własności jest nieuregulowany ponieważ mogą pojawić się zwroty. Można zrobić tak i należałoby tak zrobić przyjąć projekt, który przedstawili inwestorzy my go powinniśmy zaakceptować, żeby wydać ostatecznie pozwolenie na budowę ale jeżeli mamy porozpisywać o część południową to będziemy na początku drogi i oddalimy cały proces inwestycyjny. Twierdzę w ten sposób, że tą drugą część tak podejmijmy jakieś rozmowy i działania ale nie łączmy tego z tym projektem. Proszę Państwa są to sprawy w zakresie postępowania administracyjnego. Musicie Państwo mieć tę świadomość, że w tej sytuacji zgodnie z przepisami prawa my musimy zachować tę odpowiedzialność. To jest odpowiedź dla Pana Tarasiewicza bo Pan jeżeli dobrze pamiętam w tej interpelacji pytał Pan właśnie o postępowanie administracyjne, dlatego otrzymał Pan taką odpowiedź. Takie są procedury i przepisy prawa.

Przewodn. Rady Miasta

- Panie radny Tarasiewicz przywoływał Pan kilka razy to zdanie, że Pan pisał interpelacje w tej sprawie. Czy Pan chciałby je odczytać? Czy odmawia Pan tego?

Tarasiewicz Janusz

- Każdy kto chce zapoznać się z moimi interpelacjami są one opublikowane i można z nimi się zapoznać. Powiem tylko jedną jedyną rzecz w kwestii formalnej. Jaka była celowość stawiając dzisiaj wniosek na Komisji Rewizyjnej o kontrolę doraźną skoro jest dzisiaj Sesja zwołana i jest wniosek o powołanie biegłego. Jeżeli nie będzie ten wniosek przyjęty wówczas mamy punkt wolne głosy i wnioski. Uważam, że porządek obrad został dobrze skonstruowany. Mamy pełną swobodę procedowania. Wniosek Komisji Rewizyjnej i tak Rada Miasta musiałaby głosować.

Przewodn. Rady Miasta

- Moje zdanie jest przeciwne ale ma Pan prawo do wyrażenia swoich opinii.

Janecki Marian

- Proszę Państwa żeby nie było jakiegoś niedomówienia. Jeżeli Komisja Rewizyjna będzie chciała się zająć tą sprawą to ma takie prawo. Jeżeli chodzi o powołanie biegłego, to proszę żeby wnioskodawcy powiedzieli jakie mają zarzuty. Jeżeli chodzi o biegłego, który ma zajmować się zbadaniem prawidłowości sprzedaży lokali mieszkalnych to Komisja wypracowała jakiś efekt swojej pracy i potem znalazła się w takim punkcie, że nie potrafiła spraw rozwiązać to wtedy zwróciła się o powołanie biegłego. Proszę sformułować nieprawidłowość.

Przewodn. Rady Miasta

- Był głos przeciwny Pana Sobczyńskiego w związku z tym, czy jeszcze do tego tematu są jakieś pytania?

Sławik Tadeusz

- Chciałem zgłosić wniosek przeciwny. Nie zgadzam się, aby ograniczać możliwości i wydzielać. Byli radni, którzy mieli możliwość po dziesięć razy zabierania głosu. W związku z powyższym chciałbym jeszcze raz zabrać głos.

Przewodn. Rady Miasta

- Proszę o zabranie głosu.

Sławik Tadeusz

- Szanowni Państwo! Dzisiaj dzieją się rzeczy niesłychane. Posiedzenie Rady Miasta zwołane zostało zgodnie ze Statutem uchwalonym przez Radę Miasta gdyż 6 radnych przejawiało taką wolę zwołania Sesji nadzwyczajnej. Rozumiem, że sytuacja, jaką mamy w samorządzie, również w Radzie Miasta, że jest to również próba zamknięcia ust opozycji po to, żeby przestała interesować się sposobem wydatkowania pieniędzy publicznych. Panie Prezydencie tak się nie stanie. Pytania będziemy zadawać. Tak jak dzisiaj zadaliśmy szereg pytań. Proszę mi wierzyć, gdyby informacja pisemna w takiej postaci jaką dzisiaj otrzymaliśmy jestem przekonany, że tej Sesji by nie było. Proszę o wyciągnięcie wniosków z tejże dzisiejszej sytuacji. Proszę poważnie traktować radnych jak również odpowiedzi na interpelacje. Jest zadziwiające, że Przewodniczący

Komisji rewizyjnej Komisji, która spełnia szczególną rolę w Radzie Miasta, która ma kontrolować wydawanie pieniędzy publicznych i niejako chce spowodować i osłabić możliwości działania innych radnych. Panie Przewodniczący to nie tędy droga. Pan pokazuje własne publicystyczne odniesienie do działalności Komisji. To nie tak. Ubolewam, że Sesja miała właśnie taki przebieg. Myślę, że Pan Prezydent dobrze zaczął tę Sesję. Na początku były proste i jasne wyjaśnienia. Były niepotrzebne komentarze. Otrzymaliśmy niezłą informację pisemną o co wczoraj prosiłem. Jeżeli Państwo myślicie, że ten fakt i takie działanie części władzy wykonawczej i części radnych spowoduje, że zaprzestaną swojej działalności, to mylicie się, tak nie będzie. Będziemy dalej tak postępować. Jeżeli nasze wnioski będą uwzględniane, jeżeli odpowiedzi na interpelacje będą odpowiedziami merytorycznymi to sądzę, że to będzie korzystne rozwiązanie dla wszystkich. Mam nadzieję, że wtedy nie dojdzie do takiej sytuacji, złej sytuacji. Może wydawać się niektórym osobom, że to jest korzystna sytuacja. Oceniam to, że zmierza to w złym kierunku. Chciałbym, abyśmy na tym poprzestali i spokojnie rozmawiali również w temacie drugiego tematu, który również dotyczy finansów publicznych. Dziękuję.

Rutkowski Zbigniew

- Pani Przewodnicząca były zarzuty pod moim adresem dotyczące funkcji i sprawowania władzy przez Komisję Rewizyjną i nie mogę do tego dopuścić. Uważam, że standardy, które ma nasza Komisja są standardami od trzech kadencji na najwyższym poziomie. Panie radny Sławik powiem tylko, że § 39 Statutu Miasta, na którym powinniśmy popracować i który powinien Pan znać mówi w ten sposób – *Komisja Rewizyjna za zgodą Rady może powoływać rzeczoznawców, ekspertów i biegłych*. O tej kolejności mówiłem. Na początku powinna być kontrola zlecona a następnie wniosek o powołanie biegłego. Takiej kontroli nie było w planie. Mówienie o tym, że Komisja Rewizyjna w jakiś sposób próbuje spacyfikować Państwa zacne zamiary jest bzdurą, bo to co teraz robicie jest strzeleniem sobie w kolano i to robicie cały czas.

Przewodn. Rady Miasta

- Ogłaszam 10 minut przerwy.

PRZERWA: godz. 17.00 – 17.10

Ad. 5.

Przegłosowanie wniosku o powołanie biegłego w celu zweryfikowania i oceny prawidłowości przebiegu inwestycji na etapie przygotowania i wydania pozwolenia na budowę oraz ewentualnych skutków finansowych dla budżetu miasta.

Przewodn. Rady Miasta

- Proszę państwa do Biura Rady Miasta nie wpłynął wniosek i nie znam treści wniosku ani uzasadnienia.

Grzegorz Matusiak

- Odczytał wniosek w sprawie powołania biegłego w celu zweryfikowania i oceny prawidłowości przebiegu inwestycji w kwartale ulic Podhalańska, Cieszyńska, Mazowiecka, Małopolska na etapie przygotowania i wydania pozwolenia na budowę oraz skutków finansowych dla budżetu miasta.

Przewodn. Rady Miasta

- Panie mecenasie proszę o opinię.

Lipień Andrzej

- Trudno określić. Widzę, że podpisy pod wnioskiem są godne uwagi niemniej jednak odwołuję się do wiedzy radnych. W związku ze zwołaniem Sesji nadzwyczajnej oprócz porządku obrad projekt uchwały. Jest?

Przewodn. Rady Miasta

- Nie ma.

Lipień Andrzej

- Co mamy głosować?

Odp.

- Wniosek

Lipień Andrzej

- Nie ma wniosku radnych. Są uchwały radnych. Wnioski może zgłaszać Komisja. Przypomnę, że w odniesieniu do tych wniosków Wojewoda rozstrzygnięciem nadzorczym z lipca ubiegłego roku jeden z tych wniosków uchylił stwierdzając, że Rada podejmuje rozstrzygnięcia tylko w trybie uchwały. Czytam wniosek i stwierdzam, że przytoczona treść przez Pana radnego nie jest zgodna z treścią wniosku. Wniosek brzmi tak - Przegłosowanie wniosku o powołanie biegłego w celu zweryfikowania i oceny prawidłowości przebiegu inwestycji na etapie przygotowania i wydania pozwolenia na budowę oraz ewentualnych skutków finansowych dla budżetu miasta. Proszę Państwa wniosek musi zostać opracowany. Jeśli ktoś chce głosować to przyszedł odpowiedni czas na zgłoszenie projektu uchwały i poddać go normalnej procedurze, łącznie z opinią Prezydenta Miasta. Wnioskodawcy mają obowiązek zgłosić ten projekt uchwały, aby wszyscy wiedzieli za czym mają głosować. Wniosek nie spełnia podstawowych wymagań do tego aby stał się uchwałą Rady.

Sobczyński Leopold

- Mam pytanie do wnioskodawców, czy po dzisiejszej dyskusji i wyjaśnieniach nie zweryfikują swojego wniosku. Usłyszałem, że posiadali taką wiedzę jakiej wcześniej nie posiadali. Czy to dalej jest zasadne. Proponuję, aby wniosek skierować do Komisji Rewizyjnej i wtedy będzie cała procedura zachowana.

Przewodn. Rady Miasta

- Podobną opinię wyrażę jeżeli chodzi o stanowisko Pana radnego Sobczyńskiego. Powtórzę jeszcze raz, czy wnioskodawcy byliby skłonni aby ten temat włączyć do planu pracy Komisji Rewizyjnej. Jeżeli efekty pracy Komisji będą niezadowolające uznacie Państwo po analizie materiałów, że wasze zarzuty są zasadne to uważam, że trzeba przyjąć wtedy odpowiednią procedurę, o której

Pan mecenas mówił. Do sprawy można wrócić. Nie widzę takiej sytuacji, że ktoś chce zamknąć temat.

Matusiak Andrzej

- Proszę o 5 minut przerwy.

Przewodn. Rady Miasta

- Ogłaszam 5 minut przerwy.

PRZERWA: godz. 17.15 – 17.20

Sławik Tadeusz

- Proszę Państwa co do wniosku, który został złożony przez wnioskodawców uważam, że może on być zasadny i mógłby być głosowany na dzisiejszej Sesji jednakże po wysłuchaniu całej informacji i po licznych wypowiedziach jeżeli wnioskodawcy uznają, to taki wniosek może zostać zgłoszony na Komisji Rewizyjnej.

Przewodn. Rady Miasta

- Przechodzimy do punktu 6 Informacja Prezydenta Miasta w sprawie przygotowania i przebiegu procedury przetargowej na dzierżawienie pasaży podziemnych pod rondem na Al. Piłsudskiego oraz pasaży podziemnych pod skrzyżowaniem Al. Piłsudskiego z ul. Mazowiecką i Warszawską.

Lipień Andrzej

- Pani Przewodnicząca w związku z tą sytuacją wymagana jest zmiana porządku obrad i należy ją przegłosować.

Przewodn. Rady Miasta

- Rozumiem, że Państwo wycofujecie ten wniosek i my zmieniamy porządek obrad. Kto z Państwa jest za wnioskiem w sprawie zmiany porządku obrad – wycofanie pkt 5 porządku obrad.

Za – 8, przeciw – 5, wstrzymujących się – 3

- Stwierdzam, że wniosek nie został przyjęty, ponieważ nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

- Według mnie wniosek, który został złożony przez wnioskodawców jest wnioskiem niekompletnym więc czy możemy taki wniosek głosować?

Lipień Andrzej

- Rada może wszystko, tylko jakie będą tego skutki.

Lis Sławomir

- Co będziemy głosować, skoro przed chwilą stwierdziliśmy, że Rada Miasta swoje wnioski musi wyrażać w formie uchwały. Gdzie jest projekt uchwały?

Przewodn. Rady Miasta

- Informowałam już Państwa, że do mnie taki projekt uchwały nie wpłynął.

Lis Sławomir

- Skoro wnioskodawcy wycofali wniosek to w moim odczuciu powinniśmy przejść do pkt 6. albo sporządzić projekt uchwały, który będzie głosowany. Innych możliwości nie ma.

Przewodn. Rady Miasta

- Panie mecenasie prosimy o ostateczną opinię w tej sprawie.

Lipień Andrzej

- Proszę Państwa moje zdanie nie może dotyczyć projektu uchwały. Odniosę się tylko do trybu. Przepis jest jasny to jest art. 20 ust. 4 – do zmiany porządku obrad Sesji zwołanej w trybie określonym w ust. 3 stosuje się przepis ust. 1A, czyli normalny tryb zmiany porządku obrad. Tak jak to robimy na każdej Sesji. Zmianę porządku obrad głosujemy bezwzględną większością głosów z tym, że dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy. Otrzymaliśmy zgodę wnioskodawcy nie ma większości porządek obrad nie został zmieniony. Porządek obrad należy zrealizować.

Przewodn. Rady Miasta

- Przegłosowanie wniosku w sprawie powołania biegłego w celu zweryfikowania i oceny prawidłowości przebiegu inwestycji na etapie przygotowania i wydania pozwolenia na budowę oraz ewentualnych skutków finansowych dla budżetu miasta. Proszę Państwa nie ma podanych tu żadnych danych i żadnych szczegółów.

Sobczyński Leopold

- W związku z tym, że decyzja Rady jest taka a nie inna a wnioskodawcy nie przygotowali projektu uchwały uważam, że należy kontynuować porządek obrad Sesji.

Przewodn. Rady Miasta

- Jest zapisany pkt 5, który nie został uwzględniony ponieważ nie zmieniono porządku obrad.

Sobczyński Leopold

- W związku z tym, że wnioskodawcy nie przygotowali wniosku w formie projektu uchwały więc nie ma tematu przegłosowania tego.

Rutkowski Zbigniew

- Szanowni Państwo to jest dalszy ciąg tej chucpy, którą nam przygotowano. Wnioskodawcy zgłaszają wniosek i głosują przeciwko niemu. Wiedząc jaka jest procedura i tryb blokują to. Panie mecenasie jest § 39 i jeszcze raz się do tego odniosę. Paragraf 39 definiuje kto może być wnioskodawcą. Pkt 3 Komisja Rewizyjna za zgodą Rady może powoływać rzeczoznawców, ekspertów i biegłych. Pozostałe Komisje Rady Miasta nie mają takiej możliwości. Jeżeli tak to proszę powiedzieć z czego to wynika. Jeżeli byłby to wniosek Komisji Rewizyjnej, to dzisiaj byśmy go głosowali.

Lipień Andrzej

- Nie oceniam tego co jest objęte treścią wniosku. Interesuje mnie strona formalna. Jest sytuacja taka, że wnioskodawcy mają wiedzę o postanowieniu paragrafu 39. Wnioskodawcy są doświadczeni. Powołując ten wniosek w taki a nie inny sposób działają z pełną świadomością rzeczy. To jest ich prawo i za to biorą odpowiedzialność.

Przewodn. Rady Miasta

- Proszę Państwa zdajemy sobie sprawę, że ten wniosek nie może być zrealizowany w takim kształcie pomimo tego, że zostanie dzisiaj przegłosowany. Kto z Państwa jest za wnioskiem w sprawie powołania biegłego w celu zweryfikowania i oceny prawidłowości przebiegu inwestycji na etapie przygotowania i wydania pozwolenia na budowę oraz ewentualnych skutków finansowych dla budżetu miasta.

Za – ..., przeciw – ..., wstrzymujących się –

- Proponuję reasumpcję głosowania, ponieważ nie powiedziałam, że można przystępować do głosowania.

Sławik Tadeusz

- Rozumiem, że Pani Przewodnicząca chce reasumpcję głosowania przeprowadzić. Czym Pani to uzasadnia?

Przewodn. Rady Miasta

- Tym, że niektórzy nie wiedzieli, że mają przystąpić do głosowania. Pan radny Tarasiewicz powiedział, że nie było stwierdzenia - przystępujemy do głosowania.

Winkler Bronisław

- Pan radny Sławik w swoim uzasadnieniu wycofał ten wniosek.

Przewodn. Rady Miasta

- Porządek obrad nie został zmieniony w związku z tym musimy głosować wniosek. Przystępujemy do reasumpcji głosowania wniosku w sprawie powołania biegłego w celu zweryfikowania i oceny prawidłowości przebiegu inwestycji na etapie przygotowania i wydania pozwolenia na budowę oraz ewentualnych skutków finansowych dla budżetu miasta.

Rutkowski Zbigniew

- Nie rozumiem, dlaczego mamy głosować nad wnioskiem, który jest bezprawny.

Przewodn. Rady Miasta

- Skoro nie zmieniliśmy porządku obrad to nie mamy innego wyjścia jak przegłosować wniosek.

Sławik Tadeusz

- Wnioskodawcy przeanalizują sytuację i uznają za zasadne, aby wniosek skierować do Komisji Rewizyjnej.

Lis Jerzy

- Rada głosując nad wnioskiem o zmianę porządku obrad uznała jednak, że wniosek należy głosować. Skoro radni, którzy głosowali za tym, żeby głosować nad wnioskiem to niech głosują teraz.

Jaworecka Celina

- Uprzejmie proszę o zaznaczenie w protokole, że Celina Jaworecka odmawia brania udziału w głosowaniu, ponieważ nie jestem członkiem Komisji Rewizyjnej po to żeby łamać prawo. Nie chcę, żeby ktokolwiek z nas się śmiał. To nie jest rzecz, nad którą można dyskutować.

Przewodn. Rady Miasta

- Kto z Państwa jest za wnioskiem?

Za – 1, przeciw – 4, wstrzymujących się – 3.

- Stwierdzam, że wniosek nie został przyjęty.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

- Zauważyłam, że niektórzy radni nie pracują na Sesji nie wyrażając swoich opinii.

Stelmaczonek Barbara

- Może mają takie samo zdanie jak radna Celina Jaworecka.

Przewodn. Rady Miasta

- Co w tej sytuacji Panie mecenasie?

Lipień Andrzej

- Pani Przewodnicząca, jak rozumiem było w tym momencie kworum.

Przewodn. Rady Miasta

- W protokole należy odnotować, że było kworum a za wnioskiem głosowało 8 radnych a pozostałe osoby nie brały udziału w głosowaniu. Na sali jest obecnych 17 radnych a udział w głosowaniu nad wnioskiem brało 8 radnych.

Ad. 6.

Informacja Prezydenta Miasta w sprawie przygotowania i przebiegu procedury przetargowej na dzierżawienie pasaży podziemnych pod rondem na Al. Piłsudskiego oraz pasaży podziemnych pod skrzyżowaniem Al. Piłsudskiego z ul. Mazowiecką i Warszawską.

Prezydent Miasta – Marian Janecki przedstawił informację w sprawie przygotowania i przebiegu procedury przetargowej na dzierżawienie przejść podziemnych.

Informacja stanowi załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu.

Ad. 7.

Dyskusja

Sławik Tadeusz

- Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Temat pasaży podziemnych był przedmiotem wielu dyskusji szczególnie na Komisjach Rady Miasta jak również w mediach. Pasaże są ważnym elementem gospodarki naszego miasta, gdzie funkcjonuje bardzo wiele podmiotów gospodarczych i firm. Jednocześnie była sygnalizowana sytuacja gdzie nowy dzierżawca raz proponuje 6 zł raz mówi o 10 zł a przedsiębiorstwu 80 zł. Jest to ogromna różnica. Były sugestie, aby rozważyć inną formułę, aby tymi pasażami mógł zarządzać Jastrzębski Zakład Komunalny, który bardzo dobrze zarządza naszymi targowiskami. Ta różnica pomiędzy kwotą 10 zł a 70 zł czy 80 zł pozostania w Jastrzębskim Zakładzie Komunalnym. Chciałbym Państwu przypomnieć jakie są przeciętne stawki umów najmu w lokalach użytkowych. Myślę, że one są znane Państwu. Z mojej wiedzy wahają się one 10 zł - 15 zł - 20 zł - 25 zł. Miejski Zarząd Nieruchomości z tych 20 zł pokrywa koszty tego lokalu i jeszcze osiąga zysk. Dochody z najmu tych lokali starczą na utrzymanie tych lokali, osiągnięcie zysku, który po części jest przeznaczany na utrzymanie lokali mieszkaniowych i komunalnych. Jak to jest, że jedno lokale komunalne są wynajmowane za stawkę 20 zł - 25 zł a komuś innemu 10 zł a ten ktoś podnajmuje za 70 zł - 80 zł. Takie były oświadczenia przedstawicieli przedsiębiorców reprezentujących kupców pasaży na jednej z Sesji. Czy nie byłoby korzystniejsze dla budżetu miasta dla finansów publicznych aby jednak tymi pasażami zarządzał

Jastrzębski Zakład Komunalny. Sugerowałem to Prezydentowi aby tę sprawę rozważyć. Pojawiły się argumenty Pana Prezydenta o tym, że najemca czy też dzierżawca poniósł nakłady. Z pewnością poniósł te nakłady pasażer dzierżawił przez długie lata i myślę, że te nakłady zarobił. Myślę, że minął ten czas kiedy przedsiębiorca pasażer dzierżawił przez długie lata i na tym zarobił, dlaczego budżet miasta ma na tym tracić. Pojawiła się kwota poniesionych nakładów 825 tys. zł. Z mojej informacji wynika, że część tych nakładów to były nakłady poniesione przez tamtejszych przedsiębiorców. Bardzo proszę o doprecyzowanie, ponieważ nie rozumiem tego. Jeśli jest tak to niepotrzebnie straszy się tą kwotą, którą Miasto musiałoby rozliczyć. Dlaczego taka umowa została podpisana? Czy to była dobra i korzystna umowa dla Miasta? To była kwestia kluczowa, aby zmienić sposób zarządzania pasażerami, aby to zarządzał pasażerami Jastrzębski Zakład Komunalny. Pan Prezydent podjął inną decyzję. Oczywiście w przetargu wygrał najlepszy, ten który da najwięcej. Chciałbym Państwu odczytać oświadczenie właściciela firmy, który brał udział w przetargu. Jest to oświadczenie z 17 czerwca 2008 roku.

Oświadczenie stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu.

- Dużo pytań zostało zadanych w tym piśmie. Uważam, że każde z tych pytań wymaga pełnej i precyzyjnej odpowiedzi. Czy może być tak, że jedna z tych firm chcących wziąć udział w przetargu nie otrzymała informacji o przetargu? Dlaczego? Uważam, że ta Sesja jest potrzebna aby te wszystkie kwestie wyjaśnić. Dlaczego Miasto ma uzyskać mniejsze kwoty do budżetu miasta. Dziękuję.

Sobczyński Leopold

- Zasadnicze pytanie się narzuca. Z przyczyn formalnych osoba przystępująca do przetargu nie wpłaciła wadium. Oczywiście można szukać odpowiedzi na pytania ale to będzie informacja na przyszłość. Druga sprawa zasadnicza przy tej transformacji jaka się odbyła w kraju i mając na uwadze ustawę o samorządzie gminnym jednoznacznie mówi się, że Gmina nie może stanowić konkurencji dla obywateli tej gminy. Górnictwo budowało pawilony handlowe i najlepiej jakby się skomunalizowało i zajęło się handlem. Należy zastanowić się w którym kierunku idziemy. Czy cofamy się do socjalizmu, czy idziemy do przodu? Z przyczyn formalnych osoba ta nie została dopuszczona do przetargu. Trzeba to przyjąć do wiadomości. Na inne pytania należy szukać odpowiedzi na przyszłość.

Tarasiewicz Janusz

- Chciałbym odczytać pismo, które było adresowane do Pana Jelonka.

Pismo stanowi załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu.

- Chciałbym się zapytać, czy inwestor z firmy TERBOG oferent, który stanął w przetargu również musi się wykazać pełnymi kosztami nakładów koniecznych. Czy wystarczy tylko jego oświadczenie. Jeżeli tak to po co były takie pisma

rozsyłane, żeby ktoś kto budował zrzekał się na korzyść tego co przystępuje. Według Pana Jelonka wartość tego budynku to 50 tys. zł. Dziękuję.

Baradziej Krzysztof

- Pan radny Tadeusz Sławik odniósł się w swojej wypowiedzi do historii i analizy rynku, dzierżawca, lokale. Przywołał stawki i różnice wynikającą ze stawek płaconych przez firmy dzierżawiące do tej pory. Do tej części nie będę się odnosił ponieważ Państwo złożyliście wniosek o zwołanie Sesji nadzwyczajnej i w tym punkcie mamy informację Prezydenta Miasta w sprawie przygotowania i przebiegu procedury przetargowej na dzierżawienie pasaży podziemnych. Jest to kontrola po decyzji. Nie mam zamiaru odnosić się do tego wszystkiego co się działo przed decyzją. Decyzja zapadła po przetargu nieograniczonym i Państwo wnioskujecie o wyjaśnienie przygotowania i przeprowadzenia procedury przetargowej. Nie wdaję się w dyskusję na temat wysokości stawek, komu się opłaca, kto zarabia i dlaczego. Nie jest to przedmiotem dzisiejszej Sesji. Jeżeli chodzi o pytania dotyczące procedury przetargowej małe sprostowanie te 825 tys. zł wartość nakładów uznana przez Miasto wynika z negocjacji. Nasza propozycja była wyższa 902 tys. zł. Rzeczoznawca wycenił na 902 tys. zł, w wyniku przeprowadzonej negocjacji z dzierżawcą dotychczasowym tę kwotę Miasto uznało w wysokości 825 tys. zł. Pan radny Sławik mówił, że część nakładów była innych podmiotów. Oczywiście, że tak. Dlatego w tej informacji jest napisane, że w skutek przytoczonych rozmów Miasto określało nakłady dzierżawcy na kwotę w wysokości 825 tys. zł. netto. Ustalono także, że dzierżawca bierze na siebie obowiązek zaspokojenia ewentualnych roszczeń, które mogą być lub są już wysunięte przez dzierżawców lub najemców albo jakiegokolwiek osoby trzeciej, których przedmiotem miałyby być zwrot nakładów poniesionych na nieruchomości komunalnej. To są te nakłady między innymi Pana Jelonka i jeszcze kilku innych poddzierżawców. Mówię z pełną świadomością, że nie wszystkie nakłady są własnością Firmy TERBOG. Dlatego jest to porozumienie z Firmą TERBOG podpisane, które zabezpiecza Miasto przed roszczeniami. Jeżeli któryś z poddzierżawców ma roszczenia majątkowe o zwrot nakładów to w dniu dzisiejszym ma te roszczenia do Firmy TERBOG a nie do Miasta. Kolejne pytanie – wpłacenie wadium. Otrzymaliście Państwo do skrytek ogłoszenie o przetargu, pismo Banku Spółdzielczego jak również protokół. W tych dokumentach wyraźnie jest napisane co to znaczy wpłacenie wadium na konto Urzędu Miasta. Muszę Państwu powiedzieć, że to ja byłem Przewodniczącym Komisji przetargowej i muszę powiedzieć, że ogłosiłem przerwę po to, aby wyjaśnić wszelkie wątpliwości na korzyść Firmy Juris. Niestety ku mojemu rozżaleniu Bank jednoznacznie powiedział, że wadium nie zostało w terminie wpłacone. W związku z czym nie miałem podstaw prawnych i musiałem firmę Juris do tego przetargu nie dopuścić. Uważam, że gdyby ta druga firma wpłaciła wadium w terminie to sytuacja byłaby ciekawsza i zakończyłaby się lepszym wynikiem, czyli uzyskanie wyższej stawki. Informacja na temat nieruchomości, które nie były dostępne dla jednego z referentów jak to Pan przetaczał pismo Pana Jelonka to odsyłam do ogłoszenia o przetargu, takie informacje są i powierzchnia nieruchomości, położenie, księga wieczysta, numer działki. Wszystkie informacje są zawarte w ogłoszeniu o przetargu. Państwo macie to w swoich materiałach. Co zawiera kwota 825 tys. zł ? W ogłoszeniu o przetargu jest napisane co to jest za kwota. Są to nakłady uznane przez Miasto na

adaptację przejść podziemnych. Pan Tarasiewicz odczytał pismo Pana Jerzego Jelonka. Nie odnosiłbym się do tych wszystkich pism. Zadałbym inne pytanie. Państwo napisaliście w uzasadnieniu do wniosku o zwołanie Sesji nadzwyczajnej dwa sformułowania. Pierwsze to jest w pkt 2 – *Posiadamy kopię dokumentów, z których wynika, że nie dopuszczono jednego z uczestników, Pana Jerzego Jelonka, który twierdzi, że dopełnił wszelkich formalności z tym związanych. Podobnie wynika z przedstawionej przez niego dokumentacji.* Prosiłbym o przedstawienie tych kopii dokumentów, które to potwierdzają to, że nie dopuszczenie do przetargu było nieprawidłowością. Przekroczeniem uprawnień Komisji przetargowej. Jeżeli tak Państwo uważacie to proszę przedstawić dokumenty. Ja takimi dokumentami nie dysponuję. Owszem dysponuję dokumentami, które przedstawiają tezę przeciwną. Otrzymaliście Państwo te dokumenty. Państwo sugerujecie, że dysponujecie dokumentami to proszę je przedstawić. Chyba, że jako dokument traktujecie to oświadczenie, które odczytał Pan radny Sławik bądź propozycję ugody pomiędzy firmą TEOG a Panem Jerzym Jelonkiem, która jest poza kręgiem moich zainteresowań jako szefa Komisji przetargowej. To co proponuje dzierżawca z poddzierżawcą w zakresie rozliczenia nakładów nie było przedmiotem zainteresowania Komisji przetargowej. Panie radny Tarasiewicz niech Pan nie miesza tych spraw. Nie wiem o takim piśmie. Może coś takiego było ale mnie mało to interesuje. Nie mam zamiaru odnosić się do wzajemnych relacji między dzierżawcą a poszczególnymi poddzierżawcami. To nie ma żadnego związku ze sprawą. Myślę, że na podstawowe pytania odpowiedziałem. Wszelkie wątpliwości poruszone w piśmie Pana Jerzego Jelonka są opisane w ogłoszeniu o przetargu. Jeszcze raz powtórzę, niedopuszczenie firmy Juris do przetargu było tylko i wyłącznie wynikiem tego, że firma Juris nie dopełniła obowiązku wpłacenia w terminie wadium. W uzasadnieniu do wniosku o zwołanie Sesji nadzwyczajnej pisze również: *Ponadto na łamach „Polska Dziennik Zachodni” z dnia 3 czerwca 2008 roku na stronie 10 ukazał się artykuł w tym temacie. W artykule jest nawet sugestia, że przetarg mógł być „ustawiony”.* Czytałem ten artykuł i przy tej sugestii „przetarg mógł być ustawiony” pojawiło się nazwisko Krzysztof Baradziej Przewodniczący Komisji przetargowej. Dla przeciętnego mieszkańca, który się mało orientuje tymi sprawami taka zbitka Baradziej – przetarg ustawiony jest jednoznaczny. Mam prośbę, Państwo jesteście odważnymi radnymi i działacie przy otwartej kurtynie, nie boicie się podejmować ważnych tematów, niech ktoś z was teraz to powie. Powiedźcie, że Baradziej ustawił przetarg. Chcę to usłyszeć a konsekwencje tego stwierdzenia to Państwo będziecie mieli okazję poznać. Dziękuję.

Kinasiewicz Andrzej

- Przedstawił swoje wystąpienie.

Wystąpienie stanowi załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu.

Janecki Marian

- Chciałbym się odnieść do tego co mówił Prezydent Baradziej. Mówił to jako przewodniczący komisji przetargowej. Z tego miejsca Panie radny Tarasiewicz jeszcze raz wzywam Państwa do przedstawienia dokumentacji, z której

wynikało że są jakieś machloje. Proszę przedstawić te dokumenty. To o czym ja mówiłem o czym mówił Prezydent Baradziej, poprzednia stawka czynszu dzierżawnego około 5 zł netto dzisiaj 15 zł netto. To jest trzykrotny wzrost. To są dochody do budżetu miasta. To jest działanie na szkodę Miasta? Czy Państwo wiecie, że wszystkie podziemia są własnością Miasta. Rozwiązaliśmy to w ten sposób, że poprzednia umowa z 1998 roku została rozliczona nakłady w wysokości 825 tys. zł. Miasto dzisiaj jest właścicielem tego wszystkiego co się znajduje w podziemiach. Za 5 lat nie wiem nad jaką formułą przetargu będziemy się zastanawiać. Proszę powiedzieć, czy Miasto na tym zyskało, czy straciło? Państwo jesteście Radą Miasta znacie wszystkie środki finansowe zapisane w budżecie miasta, gdzie była pozycja, która dawałaby około 1 mln zł żebyśmy byłemu dzierżawcy zapłacili nakłady. Czy Miasto miało zapisane to w budżecie? Dlaczego o tym mówię? Czekam na dokumenty ponieważ ostatnie zdanie, jakie piszecie – *W naszym przekonaniu, opisane powyżej zagadnienia wskazują, iż władza wykonawcza nie liczy się z interesem majątkowym miasta, co uznajemy za niedopuszczalne.* Państwo stawiacie mi zarzut. Czekam na przeprosiny albo macie dokumenty, które wskazują że rzeczywiście coś było nie tak, że to ostatnie zdanie jest prawdziwe, że ja działałem na szkodę Miasta. Zarzut który Państwo postawiliście jest poważny. Czekam na Państwa odpowiedzi.

Tarasiewicz Janusz

- Szanowni Państwo! Powiem tak naszą rolą nie jest rozstrzyganie tego i jakie dokumenty Banki posiadają. Mamy tutaj z 16 kwietnia 2008 roku kopie rachunku bieżącego osobistego Pana Jerzego Jelonka oraz złożenie zgodnie z informacją jaka była opublikowana w BIP, że do dnia 20 maja 2008 roku do godz. 15.00 trzeba udokumentować kopie dokumentów w Urzędzie Miasta. Godzina 14.50 20 maja 2008 roku Pan Jelonek złożył dokument. Nie naszą rolą jest rozstrzygać. Chcieliśmy tylko wyjaśnić. Panie Prezydencie gdyby Pan odpowiedział rok temu rzeczowo na interpelację, to nie byłoby tego dzisiaj. Chciałbym odnieść się do wystąpienia Pana radnego Kinasiewicza. Z całym szacunkiem myślę, że druga spowiedź przed Panem.

Baradziej Krzysztof

- Panie radny Tarasiewicz dokładnie tak jak Pan powiedział, tę kserokopię z wyciągu z rachunku bankowego Pana Jerzego Jelonka otrzymałem również oprócz tego było również jego potwierdzenie, że przyniósł do godz. 15.00 tak jak to było określone. Dlatego miałem wątpliwość bo data księgowania była z 16 a data operacji 19. Nie znam się na księgowości i dlatego ogłosiłem przerwę aby wyjaśnić tę sprawę na korzyść uczestnika przetargu. Pismo z Banku Spółdzielczego o które poprosiłem jest na jego niekorzyść. Nie jestem bankierem i nie odróżniam daty księgowania od daty operacji jak się okazuje to są w bankowości dwa różne pojęcia. Zgodnie z ogłoszeniem o przetargu pieniądze miały być na koncie depozytowym Urzędu Miasta a nie były. Były dopiero 19.

Janecki Marian

- Ja tego nie zostawię bez odpowiedzi dlatego, że to jest wniosek publiczny i na bazie którego informacja poszła na zewnątrz. Dlatego ja jako Prezydent Miasta czuję się w tej roli albo od Państwa uzyskać przeprosiny albo materiały, które by sugerowały, że to co Państwo tutaj napisaliście jest prawdą. Jeżeli Państwo

macie inne dokumenty, to przedstawcie je. Nie ma innych dokumentów, wszystko było jawne z pełną przejrzystością. W ostatnim zdaniu sugerujecie Państwo, że władza wykonawcza (Prezydent Miasta) nie liczy się z interesem majątkowym miasta, co uznajemy za niedopuszczalne. Oczekuję od Państwa dokumentów bądź przeprosin.

Sławik Tadeusz

- Czy jest to działanie dla dobra Miasta taka sytuacja, że Miasto może zarobić 70 zł – 80 zł pomniejszając koszty i chce zarobić 15 zł. Mam odmienne zdanie. Korzystne byłoby aby tym zarządzał JZK. Byłoby to lepsze rozwiązanie finansowe dla Miasta. Jeżeli Pan uważa, że korzystniejsza dla Miasta jest stawka najmu 15 zł – 20 zł, to ja uważam, że korzystniejsza jest kwota 70 zł.

Janecki Marian

- Panie radny proszę o dokumenty i proszę nie odwracać kota ogonem. Sugestia Pana radnego Tarasiewicza gdzie w piśmie pisze że za 25 zł dzierżawić. Proszę wskazać w budżecie pieniądze na odszkodowanie dla byłego dzierżawcy. Wystarczyło rozwiązać umowę i te nakłady, które zostały poniesione wypłacić. Nie ma nigdzie 1 mln zł. Dlatego została przeprowadzona procedura przetargowa. Proszę nie mówić o tym, że to należało przekazać do JZK bo skoro zapadła decyzja o przeprowadzeniu przetargu to proszę powiedzieć, w którym miejscu została procedura złamana? Proszę mi odpowiedzieć.

Sławik Tadeusz

- Jeżeli dla Pana jest korzystniejsza kwota 20 zł to zostaniemy przy swoich zdaniach. Wolałbym, aby to była kwota 70 zł. Uważam, że błąd został popełniony w momencie kiedy Pan jako Prezydent Miasta nie przekazał tego do JZK. Odczytam również pismo, które Firma TERBOG skierowała do właścicieli podziemi.

Pismo stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

Baradziej Krzysztof

- To o czym Pan mówi wyjaśniane było na Komisji trzy razy. Jeżeli ktoś nie zna podstawowych zasad składni języka polskiego to wyciąga takie wnioski. Jeszcze jedna informacja niech Pan doliczy do tych 20 zł jeszcze 1 mln zł, którego Miasto nie musi płacić. Niech Pan doliczy koszty utrzymania podziemi. Może nie wyjdzie 20 zł a wyjdzie 65 zł. Pan mówi tylko dwie kwoty 20 zł i 70 zł. Wiadomo, że 70 zł jest lepsze tylko nie mówi Pan do końca. Pan pomija fakty dla Pana nie wygodne a uwypukla fakty które są dla Pana wygodne. To jest metoda Pana działania. Nie popieram. Dziękuję.

Sławik Tadeusz

- To było porównanie do lokali użytkowych, gdzie stawki wynoszą 25 zł i w tym są pełne koszty. Nie wiem na ile Pan wycenia utrzymanie m2 pasaży, 10 zł. Trzeba to wyliczyć. Ta kwota będzie znacząca a inną kwestią będzie rozliczenie nakładów.

Kinasiewicz Andrzej

- Panie Prezydencie proszę powiedzieć, jeżeli ci kupcy użytkujący te podziemia stanęliby do przetargu i jeżeli wygraliby przetarg to czy mieliby możliwości zarządzać tymi obiektami?

Baradziej Krzysztof

- Oczywiście była taka możliwość. Dzierżawcy gdyby się zorganizowali i utworzyli spółkę prawa handlowego, czy stowarzyszenie to mogliby stanąć do przetargu.

Krauz Stanisława

- Pan Prezydent nie ma racji. Pan Prezydent powiedział, że nie można konta w Urzędzie zrobić. Chcieliśmy tak zrobić ale nie mogliśmy mieć konta w Urzędzie Miasta. Teraz można wpłacać te pieniądze w Urzędzie ?

Baradziej Krzysztof

- Jest to niezrozumienie. Pani rzeczywiście mówiła o tym, ale nie ma możliwości żeby było 65 niezależnych uczestników przetargu. Poradziłem Pani żebyście te swoje wpłaty zorganizowali. Mówiłem o organizacji tych przedsiębiorców, którzy mogliby wystąpić jako organizacja przetargu. To jest nieporozumienie.

Jaworecka Celina

- Proszę Państwa nie po to poświęciłam tu cztery godziny żeby wyjść nie mając pewności, czy mój Prezydent to jest oszustem i przetarg ustawił. Albo ujrzę te dokumenty, które potwierdzają i wtedy Panu radnemu Tarasiewiczowi przyznam rację. Nie chcę pracować z Prezydentem, który ustawił przetarg. Proszę udowodnić, że ten przetarg został ustawiony. Ile razy będziemy jeszcze dyskutować nad sprawami, które nie przynoszą żadnych efektów i rozwiązań. Proszę o dokumenty potwierdzające, że Prezydent Miasta ustawił przetarg. W innym razie czas najwyższy skierować sprawę o oskarżenie. Nie będziemy poświęcać tyle czasu. Po co tu siedzimy, po to żeby ktoś opluwał Prezydenta.

Tarasiewicz Janusz

- Panu Prezydentowi przedstawiłem informację. Pan Prezydent Baradziej potwierdził, że zapoznał się z tym i powiedział również, że nie jest biegły w dziedzinie finansów i wystąpił z pismem do banku. Nie radni są ekspertami skoro Prezydent mając takich doradców występuje z pismem na zewnątrz. Gdyby Pani Jaworecka przeczytała rzetelnie uzasadnienie to pisze wyraźnie że Dziennik Zachodni nawet sugerował i przypomnę że nie ma tam wypowiedzi radnych w tym temacie. Dziękuję.

Przewodn. Rady Miasta

- Nie można rzucać oskarżenia w oparciu o artykuły prasowe bo nie zawsze osoby, które mówią autoryzują swoje wypowiedzi.

Baradziej Krzysztof

- Dziękuję Pani radnej Jaworeckiej za to stwierdzenie. Nie chciałbym zaogniać tej sytuacji. Rzeczywiście Pan radny Tarasiewicz tutaj ma rację, że nikt bezpośrednio się nie wyraził zarzutem ustawienia przetargu przeze mnie. O tym mówiłem w moim pierwszym wystąpieniu. Prosiłem, żeby to ktoś powiedział jak

sądzę nikt tego nie powie, bo to jest nieprawda, a po co mówić nieprawdę. Natomiast cytowaliście Dziennik Zachodni i jeżeli tym dokumentem, o którym Państwo w uzasadnieniu piszecie jest wyciąg z konta bankowego Pana Jerzego Jelonka, w którym są dwie daty, daty niejasne jeżeli to miał być ten dokument na potwierdzenie ustawienia przetargu, to ten dokument jest żartem i on tego nie potwierdza. Jeżeli nie ma innych dokumentów a jak rozumiem to ich nie ma to Państwo ich nie przedstawicie. Taka rada starszego kolegi apeluję abyście Państwo byli bardziej ostrożni w formułowaniu takich kategorycznych stwierdzeń przed zbadaniem sprawy. W uzasadnieniu padają słowa o niegospodarności Prezydenta o tym, że nie dba o finanse miasta. Myślę, że ta Sesja wiele spraw wyjaśniła i gdybyście najpierw poprosili o wyjaśnienia to zapewne takiego stwierdzenia na końcu uzasadnienia nie zawarli. Prosiłbym, aby na przyszłość zachować większą ostrożność w formułowaniu sugestii. Takie sugestie boją. Wydaje mi się, że wspólne działanie polega na tym, aby nasze miasto przedstawiać w dobrym świetle i promować a nie tworzyć domniemyanych afer.

Ad. 8.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodn. Rady Miasta

- Czy są wolne głosy i wnioski. Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu zakończenie obrad Sesji.

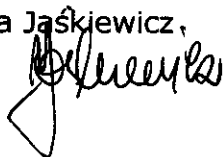
Ad. 9.

Przewodn. Rady Miasta

- Dziękuję państwu za wzięcie udziału w obradach Sesji. Zamykam obrady XXVIII Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie Zdrój.

Protokołowała:

Marzena Jaśkiewicz,



Obrady Sesji zarejestrowano
na kasetach magnetofonowych Nr 78 – 80